

Drodzy Czytelnicy!

Następny numer „Łącznika Zielonogórskiego” ukaże się za dwa tygodnie, w piątek, 16 sierpnia. Życzymy udanych wakacji! Redakcja

CZASEM TRZEBA CIĄĆ

- Kasztanowiec rosnący obok filharmonii wycięto dla bezpieczeństwa przechodniów, w każdej chwili złamać się mogły kolejne jego potężne konary – przekonuje Agnieszka Kochańska.

Kasztanowiec rósł na placu Powstańców Wielkopolskich, w sąsiedztwie pomnika św. Urbana. - W piątek, 26 lipca złamał się ośmiometrowy konar kasztanowca, ważył ok. kilkaset kilogramów. Konar opadł na sąsiedni klon, ten pękł pod nagłym, dodatkowym ciężarem - tłumaczy Agnieszka Kochańska, miejski ogrodnik. - Na szczycie obłamanego kasztanowca odnotowaliśmy ponadto wiele ubytków i pęknięć. Po dokładnym zbadaniu kasztanowca przez leśnika, który sprawdził rzeczywistą kondycję tego drzewa, oraz przez ornitologa, który miał wykluczyć prawdopodobieństwo gniazdowania w jego koronie ptasich rodzin, ze względów bezpieczeństwa podjęliśmy trudną decyzję o wycince tego drzewa - zapewnia A. Kochańska. I dodatkowo tłumaczy: - Sześć potężnych konarów było połączonych w jednym miejscu, z tego dwa się odłamały.

Czy kasztanowiec z pl. Powstańców Wlkp. rzeczywiście tworzył realne zagrożenie dla przechodniów? Za odpowiedź niech posłuży historia potężnego, ponad trzydziestometrowego buka rosnącego w Parku Piastowskim. Nie tak dawno nieoczekiwanie dla wszystkich po prostu się złamał, nie wytrzymał naporu gwałtownego wiatru. Buk tuż przed swoim spektakularnym upadkiem wyglądał na okaz zdrowia, ale wewnątrz był niemal całkowicie spróchniały, był więc czymś w rodzaju tykającej bomby z opóźnionym zapłonem.

W październiku 2017 r. przez Lubuskie przeszedł orkan Ksawery. Poczynił olbrzymie spustoszenia: jedna osoba zginęła, trzy zostały ranne. Żywiół zniszczył też tysiące drzew. W Zielonej Górze usunięto ich setki, m.in. drzewo, które padło na plac zabaw na os. Słaskim.

Zielonogórski magistrat pod wpływem wydarzeń z 2017 r. zlecił inwentaryzację miejskiego drzewostanu. Chodziło o to, żeby wyciąć drzewa chore, spróchniałe, obumarłe lub zamierające także w pasach drogowych Zielonej Góry. Do usunięcia wytypowano 232 drzewa. W 2018 r. wysłano wnioski o wydanie decyzji na wycinkę do odpowiednich organów (w zależności od tytułu własności i biorąc pod uwagę ochronę konserwatorską).

- Na terenach stanowiących własność miasta Zielona Góra, decyzję o usunięciu drzew i krzewów wydaje marszałek województwa lub wojewódzki konserwator zabytków - wyjaśnia Urszula Podgajna, kierownik miejskiego biura ochrony środowiska. - O usunięciu drzew zlokalizowanych na terenie spółdzielni mieszkaniowych, wspólnot mieszkaniowych (bez udziału gminy), terenów stanowiących własność przedsiębiorców, instytucji oraz osób fizycznych, wnioski o usunięcie drzew rozpatruje prezydent na wniosek właściciela terenu. Nie dotyczy to działek objętych ochroną konserwatorską.

W swoich decyzjach zezwalających na wycinkę drzew, prezydent, wydając zgodę na wycinkę, zarazem zobowiązuje wnioskodawcę do wykonania tzw. nasadzeń kompensacyjnych, wskazując ilość, rodzaj i parametry drzew zastępczych.

Warto jednocześnie dodać, że w mieście nie tylko wycina się drzewa. W tym roku Zakład Gospodarki Komunalnej dosadził ponad 60 drzew, w najbliższym czasie posadzi jeszcze 359.

(rk)



Wieża pod nadzorem

Na Starym Rynku zaintrygowani przechodnie i turyści zadzierają głowy, bo na wieży ratusza najwyraźniej dzieje się coś niezwykłego. Zza rusztowań, którymi została otoczona, dodatkowo zabezpieczonych siatką ochronną, pomimo panującego na rynku ludzkiego i ptasiego rwetesu, od czasu do czasu dobiegają odgłosy... prac remontowych? Czyżby serce miasta przechodziło poważną „operację”, czy po niej będzie można zwiedzać ratuszową wieżę - dopytują zielonogórzanie. Nic z tych rzeczy. - Taki projekt byłby dość kosztowny, nie ma na niego środków w budżecie. Dbamy jednak o to, żeby ratusz wyglądał poprawnie - mówił prezydent miasta na antenie Radia Index. Trwa tzw. remont odtworzeniowy wieży ratusza. Choć w uchu laika mogłoby to zabrzmieć poważnie, chodzi tylko o drobne prace. Uszkodzenia części tynku na wieży, które mogłyby w przyszłości zagrażać przechodniom, wymusiły naprawę. Realizowana jest pod nadzorem konserwatora zabytków, bo przecież nasz ratusz został wybudowany w drugiej połowie XV w. i wpisany jest do rejestru zabytków. Ostatni raz jego elewacja remontowana była w 1989 r., na samej wieży ostatnie prace prowadzono dwa lata temu i zaowocowały one zmianą zegara.

(el)

Fot. Piotr Jędzura



Wycięty kasztanowiec, z placu Powstańców Wlkp., był wewnątrz spróchniały, zagrażał bezpieczeństwu przechodniów
Fot. Zakład Gospodarki Komunalnej

MIĘDZYNARODOWY FESTIWAL TALENTÓW IM. ANNY GERMAN W OBIEKTYWIE >>>



Publiczność zachwycona! Wielkie gwiazdy, wschodzące talenty i magiczna twórczość patronki naszego amfiteatru... W piątek, 26 lipca, w imieniny Anny, odbył się Międzynarodowy Festiwal Talentów im. Anny German. Nagrodę pieniężną oraz statuetkę „Tańczącą Eurydykę” dostała Aleksandra Wylężek.



W ZIELONEJ GÓRZE

Pszczeli dzień

- Pszczółki są dla nas bardzo ważne! Wiele z nich to uniwersalni zapylacze, bez których rośliny, ale też zwierzęta i my sami nie poradzimy sobie - przypominają organizatorzy Dnia Pszczół, który odbędzie się w sobotę, 10 sierpnia, w Ogrodzie Botanicznym, w godz. 11.00-16.00. Bilet wstępu 1 zł i 2 zł. O godz. 12.00 i 13.00 spacer z przewodnikiem, zbiórka pod platanem na froncie ogrodu. Organizatorzy zapraszają pszczelarzy, bartników i wszystkich chętnych do współpracy, aby razem pokazywać i mówić o potrzebach, funkcjach i rolach zapylaczy, szczególnie pszczół. Można zgłaszać się na adres: s.pilichowski@wnb.uz.zgora.pl

(dsp)

W STARYM KISIELINIE

Podróże po Europie

W wakacyjną „podróż” po Unii Europejskiej zaprasza dzieci w wieku szkolnym Zielonogórski Ośrodek Kultury - filia w Starym Kisielinie. Spotykamy się w poniedziałki, w godz. 10.00-12.00, w parku pałacowym (w razie niepogody w sali kominkowej). - Podczas zajęć z animatorami poznamy charakterystyczne dla danego kraju zabawy, muzykę, piosenki, ciekawostki - informuje Daria Landzwojczak-Sobiech z ZOK-u. 5 sierpnia - Hiszpania i Portugalia, 12 sierpnia - Niemcy i Austria, 19 sierpnia - kraje Beneluksu, 26 sierpnia - kraje Skandynawii. Wstęp wolny. Projekt współorganizowany przez Punkt Informacji Europejskiej Europe Direct Zielona Góra.

(dsp)

PIÓRKIEM CEPRA >>>



Jestem dobrą wiedźmą

- Wiedźma to kobieta, która pomaga wyjść obronną ręką z najtrudniejszych sytuacji życiowych. Dążę do tego, aby świat był lepszy - mówi Margarita Kochan z Zielonej Góry jedna z dziewięciu wiedźm walońskich w Europie.

- Ma pani atrybuty wiedźmy, np. czarnego kota i miotłę?

Margarita Kochan: - Latam po domu na miotle, ktoś musi posprzątać ten cały bałagan (śmiech). Czarny kot kręci się pod nogami. Zaufajmy kotom. Przytulają się, są jak odkurzacz. Ściągają negatywną energię i emocje z naszej aury, czyli pola energetycznego.

- Widzi pani ludzką aurę?

- Oczywiście, jako wiedźma wiem, na co człowiek zapracował sobie sam, krzywdząc innych. Czasem nie wychodzi nam w pracy, miłości, biznesie. A dzieje się tak, bo ktoś nam zaszkodził, złorzeczy. Trzeba wyczyścić aurę, „usunąć” toksyczne energie i osoby z własnego otoczenia. Kobiety, czasem mężczyźni, pytają, czy robimy uroki miłosne. Nie param się czarną magią. Jestem dobrą wiedźmą (śmiech). Proponuję oczyszczenie z negatywnych energii, rytuał lub uzdrowienie, np. poprzez kamienie lub talizman, aby przyciągnąć prawdziwą miłość. To, że ktoś nam się podoba, nie oznacza, że jest nam przeznaczony.

- Kim jest wiedźma?

- Wiedźma to kobieta, która pomaga wyjść obronną ręką z najtrudniejszych sytuacji życiowych. Dążę do tego, aby świat był lepszy. Posługuję się naturalnymi metodami: ziołami, kamieniami, energią żywiół. Jestem jedną z dziewięciu wiedźm walońskich. To wiedźmy wiodące, przewodzące innym wiedźmom. A ja - Biała Wiodąca Wiedźma Walońska, przewodzę im od 2006 r.

- Każdy ma swój kamień?

- Nie mówimy o kamieniach zodiakalnych. Na stole może leżeć garść takich samych kamieni, np. ame-



- Osobie, która świadomie robi złe rzeczy innym, nie pomogę. Wszystko idzie zgodnie z boską wolą - twierdzi Margarita Kochan
Fot. Rafał Krzyński

tystów, i tylko jeden sprawi, że przy dotyku nasza ręka stanie się ciepła. Pomaga się wyciszyć, dodaje energii.

- Jak dodać sobie energii, kiedy trudno złapać równowagę pomiędzy życiem zawodowym i prywatnym?

- Czas przyspieszył. Zwłaszcza ludziom, którzy są inni, bo więcej myślą i czują. Uwielbiam pracę i nie przeszkadza mi to, że pochłania mi większość doby. Wiele osób potrzebuje wyciszenia. Kamienie, które im pomogą to awenturyn, ametyst, labradoryt i aqua aura. Ostatni pozwala osiągnąć sukces, otwiera na nowe możliwości.

- Trzeba rozmawiać z kamieniem, dotykać go?

- Kamień wchodzi w rezonans z naszą aurą i w niej

scach, w których mamy niedobory lub nadmiar energetyczny, oczyszcza aurę, jak sito.

- Kto przychodzi po pani pomoc: kobiety czy mężczyźni?

- Kobiętom łatwiej zaakceptować istnienie sfery duchowej. Panowie na ogół nie chcą chodzić do kogoś, kto zajmuje się, ich zdaniem, zabobonami. Ale klienci pytają czasami, co zrobić, żeby firma przynosiła dochody.

- Jak przekonać kogoś sceptycznego, że pani praca to nie zabobony?

- Pomagam ludziom od 20 lat. Nie narzekam na brak klientów.

- Taki dar musi być obciążeniem...

- Dorastając, zauważyłam, że jestem inna. Widziałam,

że drzewa i kwiaty świecą, a ludzie mają inne kolory pod wpływem emocji. Myślałam, że jestem jakąś kosmitką. Próbowałam zdolności zablokować. W kilku momentach dar się jednak przydał, np. podczas chorób moich dzieci. I znajdowały się rozwiązania, odpowiedzi na pytania. A potem ledwo uszłam z życiem z wypadku, przewartościowałam je. Nie zawsze ingeruję, każdy zbiera багаż doświadczeń, także negatywnych.

- Pomaga pani złym ludziom?

- Osobie, która świadomie robi złe rzeczy innym, nie pomogę. Wszystko idzie zgodnie z boską wolą.

- Jest pani wierząca?

- Pytanie! Ludzie tacy jak ja niosą światło i pomagają innym poprzez boską energię. Pracuję z aniołami. Każdy ma Anioła Stróża. Zmarły, żeby pójść do Boga, musi przejść na drogę światła. Potrzebuje modlitwy.

- Najtrudniejsze przypadki?

- Pomagam bezpłodnym parom. Przyszło na świat 13 dzieci. Pięknie się rozwijają. To sprawiły kamienie i zabiegi energetyczne. Uzdrowiłam osoby na pograniczu śmierci. Oczyszczałam dom poniemiecki, gdzie dzieci widziały kosmary z czasów drugiej wojny światowej i zwierzęta nie chciały w nim przebywać. Przypadków jest mnóstwo, każdy równie ważny.

- Ktoś sprawdził pani zdolności?

- Certyfikat wiarygodności dostałam od Kapituły Sudeckiego Bractwa Walońskiego.

- Dziękuję.

Rafał Krzyński

Łącznik Zielonogórski - bezpłatny informator samorządowy
ISSN 2299-761X

Redakcja: al. Niepodległości 13, 65-048 Zielona Góra
e-mail: redakcja@Lzg24.com.pl, tel. 666 848 983

Redaktor naczelny: Tomasz Czyżniewski
Redaktor prowadząca: Daria Śliwińska-Pawlak

Wydawca: Urząd Miasta Zielona Góra, ul. Podgórna 22, 65-424 Zielona Góra
Nakład: 62 tys.

W ZIELONEJ GÓRZE

Goście
ze Wschodu
odkrywają miasto

Już po raz 20. młodzież polonijna z Ukrainy i Białorusi spędza dwutygodniowe wakacje w Zielonej Górze. W czwartek w Palmiarni odbyło się ich tradycyjne spotkanie z organizatorami i prezydentem miasta.

Ponad trzydzieścioro dzieci z białoruskich i ukraińskich miejscowości: Strzelczyska, Głębokie oraz Baranowicze w tym tygodniu przyjechało na letni wypoczynek do Zielonej Góry. Coroczne kolonie są organizowane



Grupa młodzieży z Ukrainy i Białorusi na wspólnym spotkaniu w Palmiarni z organizatorami kolonii oraz wiceprezydentem Dariuszem Lesickim
Fot. Piotr Jędzura

wane przez Stowarzyszenie Współpracy Polska-Wschód przy wsparciu finansowym miasta i różnych sponsorów.

- Cieszę się, że możemy was gościć w Zielonej Górze. Mam nadzieję, że ten pobyt pozwoli wam lepiej poznać Polskę i podszlifować język polski. Liczę na to, że pogoda wam dopisze, że wypoczniecie, że będziecie mieć fajne wspomnienia, że zawrzeniecie nowe znajomości, również z kolegami z Polski - mówił w Palmiarni wiceprezydent Dariusz Lesicki.

Młodzież przez trzy dni pobytu w Zielonej Górze odwiedziła już stadion żużlowy, winnice, ośrodek sportowy w Drzonkowie, planetarium. A to nie koniec atrakcji. Organizatorzy za-

pewniają jeszcze m.in. wycieczkę na basen, do Muzeum Ziemi Lubuskiej, BWA, a także plażowanie nad jeziorem w Łagowie.

- Jestem pierwszy raz w Zielonej Górze, to bardzo fajne miasto. Najbardziej podobało mi się planetarium, gdzie oglądaliśmy filmy o naszej planecie - przyznał Mark Pawłowski.

Opiekunowie dzieci nie ukrywają zadowolenia z tak zorganizowanego wyjazdu.

- Chciałam podziękować za możliwość zwiedzania Polski, rozmów w języku polskim. Jesteśmy tu tylko trzy dni, a mamy tyle wrażeń, jakbyśmy byli tu od miesiąca. Dziękujemy za takie fajne wakacje - mówiła pani Alicja, opiekunka dzieci. (ap)

Zagłosuj na kolorowe miasto!

Jeśli tak jak my uważasz, że Zielona Góra jest w tym roku wyjątkowo kolorowa - zagłosuj na to! Ruszył ogólnopolski plebiscyt na najpiękniej ukwiecone miasto w Polsce.

Stawką w konkursie jest oczywiście tytuł „Najpiękniej ukwieconego miasta w Polsce”, ale też jego prezentacja na jednej z kart miejskiego kalendarza na 2020 rok, donice miejskie i kwiaty, dzięki którym w Winnym Grodzie może być jeszcze piękniej i jeszcze bardziej kolorowo. Konkursowe trofea są teraz wyłącznie w zasięgu naszych rąk, a po drodze jest po prostu fajna zabawa, w której może uczestniczyć każdy, kto ma ukończone 13 lat, posiada konto na Facebooku i chęć do walki w imię Zielonej Góry. Głosowanie, które rozpoczęło się 1 sierpnia, jest proste. Polega na kliknięciu przycisku „lubię to” pod zdjęciem zielonogórskiej kwietnej ozdoby, umieszczonej w specjalnej galerii konkursowej na profilu Inspirowani Naturą: www.facebook.com/inspirowani. Na swoje miasto każdy facebookowicz może oddać tylko jeden głos w trakcie trwania całego plebiscytu, który zakończy się 26 sierpnia o godz. 10.00. Ale przecież może też zachęcać do gło-



- Postanowiliśmy pokazać jaka kolorowa jest Zielona Góra latem i zgłosiliśmy ją do konkursu - mówią pracownicy Zakładu Gospodarki Komunalnej
Fot. ZGK

sowania członków rodziny, przyjaciół i znajomych... bo im nas więcej, tym lepiej!

Pięknie ukwieconą Zieloną Górę postanowił wypromować i zaprezentować szerszemu ogółowi rodzimy Zakład Gospodarki Komunalnej. To jego pracownicy kolorowymi kwiatami, pomysłowo ozdobili w tym roku nasze skwery, ronda, pasy oddzielające jezdnie i ulice, cały czas dbając o dobrą kondycję posadzonych ro-

ślin, szczególnie wobec panującej suszy.

- Postanowiliśmy pokazać jaka kolorowa jest Zielona Góra latem i zgłosiliśmy ją do konkursu. Teraz prosimy o „like” i zachęcanie innych do głosowania na nasze miasto - mówi Agnieszka Miszon z ZGK.

Do konkursu na najpiękniej ukwiecone miasto w Polsce zakład zgłosił nasze miasto już po raz drugi. Jednak w ubiegłym roku wy-

grane kwiatowe konstrukcje i donice z kwiatami ozdobiły Świnoujście, Wrześnię i Augustów. I nomen omen do zwycięskich miast wyjechały z... Zielonej Góry. Bo organizatorem tego ogólnopolskiego konkursu od ośmiu lat jest zielonogórska firma Terra Group, której wieże kwiatowe i donice w rozmiarach XXL pełne sezonowych kwiatów zdobią od dawna polskie i europejskie miasta.

W tym roku, zgodnie z konkursowymi wymaganiami, ZGK wysłał na konkurs sześć fotografii przedstawiających kwietne zakątki Zielonej Góry, ozdobione produktami Terra Group. Organizator wybrał jedną z nich, która reprezentuje nasze miasto w głosowaniu. Ale w konkursowej galerii zdjęć jest ponad 60, a w rywalizacji o tytuł najpiękniej ukwieconego miasta oraz donice i kwiaty firmy Ulinscy udział biorą m.in.: Wrocław, Warszawa Ursynów, Sosnowiec czy Toruń. Również miasta z województwa lubuskiego: Świebodzin, Międzyrzecz, Żary i Żagań. No i Zielona Góra, pamiętajmy.

(el)

Swoj głos na Zieloną Górę w plebiscycie na najpiękniej ukwiecone miasto w Polsce oddajemy w galerii konkursowej na profilu organizatora: [Inspirowani Naturą www.facebook.com/inspirowani](https://www.facebook.com/inspirowani).

W ZIELONEJ GÓRZE

Który przystanek?

Jeszcze tylko dziś, 2 sierpnia, zielonogórzanie mogą głosować na jeden z sześciu projektów zielonego przystanku.

W głosowaniu, które na stronie magistratu rozpoczęło się dwa tygodnie temu, przedstawione zostały po dwie wizualizacje każdej z trzech lokalizacji zielonych przystanków, wybranych w konsultacjach społecznych: ul. Bohaterów Westerplatte - DTC, al. Wojska Polskiego - elżbietanki oraz ul. Zjednoczenia - Castorama.

Zielone przystanki to projekt, który wygrał w Budżecie Obywatelskim 2019. Na jego realizację jest 200 tys. zł. Ta kwota oraz wynik głosowania będą podstawą do ogłoszenia przetargu. Do czwartku, 1 sierpnia, do 12.00 w internetowej ankiecie mieszkańcy oddali 1201 głosów. Największą popularnością cieszył się drugi projekt przy ul. Westerplatte, na który oddano 35,2 proc. głosów. Nieco mniej dostała pierwsza wizualizacja przystanku elżbietanki (29,2 proc. głosów) i drugi projekt przystanku Castorama (12,1 proc. głosów). Ostateczny wynik dopiero poznamy. (el)

W ZIELONEJ GÓRZE

Nowe plany

Magistrat wyłożył do publicznego wglądu kolejne plany zagospodarowania przestrzennego.

A wyłożenie do publicznego wglądu projektów zmian miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego os. Kwiatowego oraz rejonu ul. Waszczyka.

Chodzi o odprowadzenie wód opadowych. - W przypadku ul. Waszczyka pozwoli to na wybudowanie parkingów, w przypadku os. Kwiatowego - drogi z Budżetu Obywatelskiego - tłumaczy Małgorzata Maśko-

Horyza, dyrektor departamentu rozwoju miasta.

Terminy: Plan będzie wyłożony do 16 sierpnia. Można go oglądać w urzędzie miasta, ul. Podgórna 22, pokój 809, w godz. 8.00-14.00. Uwagi można składać do 30 sierpnia. Plan można też obejrzeć na stronie miasta: www.zielona-gora.pl w zakładce „Planowanie przestrzenne”.

B ponowne wyłożenie do publicznego wglądu projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego w rejonie ul. Przylep-Solidarności i ul. Przylep-Kolejowej.

- Do poprzedniego planu były uwagi, które uwzględniamy, o rozszerzenie terenu pod usługi ogrodnictwo, sadownictwo - informuje M. Maśko-Horyza.

Terminy: Plan będzie wyłożony do 23 sierpnia. Można go oglądać w urzędzie miasta, ul. Podgórna 22, pokój 809, w godz. 8.00-14.00. W pokoju 810 odbędzie się publiczna dyskusja, 12 sierpnia, godz. 14.00. Uwagi można składać do 30 sierpnia. Plan można też obejrzeć na www.zielona-gora.pl

C ponowne wyłożenie do publicznego wglądu projektu miejscowego planu zagospodaro-

wania przestrzennego dla działki nr 11, obręb 4, przy ul. Langiewicza.

- Uwzględniamy jedną z uwag do poprzedniego wyłożenia o zmianę linii zabudowy tak, by można było zmieścić budynek planowanego tu Centrum Rodziny - wyjaśnia M. Maśko-Horyza.

Terminy: Plan będzie wyłożony do 23 sierpnia. Można go oglądać w urzędzie miasta, ul. Podgórna 22, pokój 809, w godz. 8.00-14.00. W pokoju 810 odbędzie się publiczna dyskusja, 8 sierpnia, godz. 14.00. Uwagi można składać do 6 września. Plan można też obejrzeć na www.zielona-gora.pl (dsp)

BUDŻET OBYWATELSKI • BUDŻET OBYWATELSKI • BUDŻET OBYWATELSKI • BUDŻET OBYWATELSKI • BUDŻET OBYWATELSKI • BUDŻET OBYWATELSKI

Zielona Góra na rolkach i wrotkach dba o bezpieczeństwo

- W mieście brakuje profesjonalnego toru do jazdy na rolkach i wrotkach – przekonuje Paweł Wierzbicki, jeden z inicjatorów projektu wybudowania takiego obiektu.

- Brakuje u nas bezpiecznych miejsc, np. placów i boisk z równą nawierzchnią, gdzie można spokojnie potrenować, nie przeszkadzając innym – przekonuje P. Wierzbicki. - Wielbiciele rolek więc trenują na parkingach lub przy śmietnikach. I dochodzi do wypadków. Ścieżki rowerowe są wąskie i początkujący rolkarz stwarza zagrożenie dla siebie i innych.

Projekt zakłada budowę w sąsiedztwie hali CRS (tam, gdzie zimą rozstawia się lodowisko) ogólnodostępnego boiska do nauki jazdy na rolkach i wrotkach. Na tym samym boisku będzie można pograć w hokeja na rolkach, unihokeja lub zorganizować turniej rowerowego polo. Boisko będzie miało min. 40 m długości i 20 m szerokości. Ma być wyposażone w bandy hokejowe, siatki na wysięgnikach do wysokości min. 3 m za krótszymi bokami oraz sztuczne oświetlenie.

Wnioskodawcy podzielili projekt na kilka etapów. W pierwszym, za ok. 320 tys. zł, planują wybu-

dować tor rolkarsko-wrotkarski. Nawierzchnia zostanie wyposażona w specjalną matę tłumiącą upadki. Musi być idealnie gładka i wykonana z modularnego polipropylenu. Inicjatorzy boiska za rok zamierzają przekonać mieszkańców do kontynuowania projektu poprzez zadanie obiektu, za dwa lata postarają się przerobić boisko w halę rolkowo-wrotkarską z funkcją krytego lodowiska.

Na obiekcie będzie można zagrać w koszykówkę (w tym na inwalidzkich wózkach), piłkę ręczną, siatkówkę, badminton i zorganizować zajęcia wychowania fizycznego. - Zyskamy bardzo uniwersalne boisko, które zawsze będzie można wykorzystywać adekwatnie do potrzeb, np. stosując mobilne kosze czy słupki do siatkówki – przekonuje P. Wierzbicki. - Takie wszechstronne rozwiązanie są wartością dodaną projektu oraz gwarantem, że miejskie pieniądze zostaną pożytecznie wykorzystane.

(rk)

Jeśli zgłosiłeś projekt do realizacji w formule Budżetu Obywatelskiego 2020 i chcesz go wypromować w radiu Index, na fanpage'u portalu www.wzg24.pl oraz na innych kanałach informacyjnych, wyślij informacje o swoim projekcie (min. 1.000 znaków), zdjęcia, wizualizacje oraz dane kontaktowe na adres: bo@um.zielona-gora.pl. Projekty będą promowane do dnia rozpoczęcia głosowania. Przy dużej ilości zgłoszeń decyduje kolejność. Przypominamy, że głosowanie zaplanowano od 12 sierpnia.



Chynowianie po raz kolejny się skrzyknęli, by zmienić swoją dzielnicę na lepsze. Ich propozycja do Budżetu Obywatelskiego to „Zadbany i bezpieczny Chynów”.

Chynowianie chyba znaleźli sposób na skuteczne przekonywanie mieszkańców do swych pomysłów. Z BO zrealizowali już utwardzenie kilku ulic kostką na os. Kolorowym, wymianę oświetlenia, ścieżkę edukacyjną. Na Chynowie stanął plac rekreacyjny z siłownią, tzw. tyrolką i boiskiem do koszykówki. Na ul. Krępowskiej powstała ścieżka rowerowa. Rok temu wygrali realizację projektu „Bezpieczny Chynów”. Dzięki temu zainstalowano kamery monitoringu i wybudowano progi zwalniające. - W tym roku chcemy ten projekt rozszerzyć nie tylko o bezpieczny, ale i zadbany Chynów - zapowiada radny Zbigniew Binek (klub Zielona Razem). - Przy ul. Truskawkowej, między jezdnią i chodnikiem wydzielimy miejsce na plac rekreacyjny z ławeczkami. Zainwestujemy też w dodatkowe kamery i drugi zwalniający.

Zadanie opiewające na 1 mln zł zostało pozytywnie zweryfikowane przez komisję powołaną przez magistrat. W związku z tą dobrą wiadomością, radny

Binek spotkał się z członkami nowo powstającego stowarzyszenia „Kolorowy Chynów” na czele z prezes Barbarą Wybranowską i wnioskodawcą zadania Piotrem Turzańskim, prezesem stowarzyszenia Chynowianka.

- Spotkanie odbyło się w świetnej atmosferze w wielopokoleniowym składzie na stadionie na Chynowie. To nie była wyłącznie zabawa integracyjna. Ustaliśmy strategię na sierpniowe głosowanie - mówi Z. Binek. Obecni postanowili, że poza nowoczesnymi formami komunikacji, jak np. media społecznościowe, skoncentrują się na bezpośrednim kontakcie z mieszkańcami Chynowa i „pocztą pantoflową” postarają się dotrzeć do jak najszerzego grona. Do każdej skrzynki w dzielnicy trafi informacja na temat idei Budżetu Obywatelskiego z opisem chynowskiego zadania i głosowania. Osoby rozwijające korespondencję odpowiedzą na każde pytanie, będą miały karty do głosowania.

(rk)

W ZIELONEJ GÓRZE

Pogromcy Bazgrołów znowu w akcji

Pogromcy Bazgrołów wracają. Tym razem w piątek, 2 sierpnia, odnowią filary pod wiaduktem przy ul. Sulechowskiej. Pomoczek?

Obok nowego centrum przesiadkowego znajduje się 28 pobazgranych słupów podtrzymujących konstrukcję wiaduktu. - Na pomysł ich odświeżenia wpadł radny Robert Górski - wyjaśnia radny Paweł Wysocki (klub Zielona Razem), jeden z organizatorów akcji. - Centrum jest nowoczesne,

wygląda estetycznie, ale pobazgrane pobliskie słupy są jego wątpliwą ozdobą. Zapraszamy wszystkich zielonogórzan. Warto zabrać rzeczy na zmianę, bo farba może pobrudzić nie tylko ręce.

Każdy Pogromca Bazgrołów dostanie szarą farbę, wałki malarskie i rękawiczki. Projekt jest realizowany przy pomocy finansowej urzędu miasta i dzięki pomocy firmy FAST (dostarczą farby). - W akcji będzie uczestniczyć stała grupa naszych wolontariuszy, ale każda para rąk do pracy się przyda - dodaje P. Wysocki.

Początek akcji - piątek, 2 sierpnia, od 16.00. Do odnawiania słupów można się jednak przyłączyć w każdej chwili do godz. 18.00.

(rk)

WOCHLI

Spójrz w niebo! Spadają gwiazdy!

W sobotę, 10 sierpnia Planeta-rium Wenus, wspólnie z Muzeum Etnograficznym, zaprasza na trzecią edycję Nocy Spadających Gwiazd.

Spotykamy się w godz. 20.00-24.00 w skansenie w Ochli. Atrakcje i wydarzenia zostały podzielone na strefy. W Strefie Gwiazd i Obserwacji, na polanie, będzie można obserwować maksimum aktywności roju meteorów - Perseidów. Dzięki teleskopom obejrzymy też m.in. Księżyc. Czas umi-

ać będzie koncert muzyki elektronicznej Roberta Letkiewicza. W niebo posybią balony z życzeniami do gwiazd. W Strefie Księżycy wyświetlany będzie film „Apollo 13”, odbędzie się też Science Show przygotowany przez Stowarzyszenia Nauczycieli Fizyki SNAFI. W Strefie Folkloru, organizowanej przez muzeum, wystąpi zespół Drewno z repertuarem o tematyce gwiazd, kosmosu i nieba. Świetlno-muzyczny performance zaprezentuje Patryk Lichota. Dla smakoszy będą ziemniaki z parnika oraz ognisko. Na wydarzenie będzie można dojechać rowerem. Rajd organizuje Stowarzyszenie Rowerem do Przodu. Start o 19.00 z pl. Bohaterów.

(dsp)

W ZIELONEJ GÓRZE

Dokończą Dolinę Gęśnika

Cztery firmy zgłosiły się do przetargu na dokończenie inwestycji w Dolinie Gęśnika.

Prezydent Janusz Kubicki zapowiedział, że dołoży pieniądze na pokrycie wyższych kosztów dokończenia rewitalizacji Doliny Gęśnika. Do przetargu przystąpiły cztery firmy: Exalo Drilling, Przedsiębiorstwo Remontowo Budowlane Kabet, Pro-Infra i Arman Roboty Ziemi. Najdroższa oferta opiewa na 6 mln 789 tys. zł, najtańsza na 5 mln 323 tys. - Jesteśmy na etapie sprawdzania wszystkich ofert - rela-

cjonuje Monika Krajewska, zastępca dyrektora departamentu inwestycji miejskich.

Zwycięska firma będzie miała pięć miesięcy na dokończenie inwestycji. Co jeszcze trzeba zrobić? Zostanie m.in. zagospodarowany teren wzdłuż cieku wodnego Myszka-Gęśnik na cele „Parku Odkrywców”. Dokończone zostaną kładki, zbiornik spiętrzający wraz z zastawką, ścieżki. Pojawi się także pochylina dla osób niepełnosprawnych. Nie zabraknie miejsca do plażowania i pod hamaki. Na skarpie stanie zjeżdżalnia.

Amatorzy kielbasek z pewnością docenią wydzielone miejsca na ognisko. W parku znajdą się też elementy małej architektury. Dokończony zostanie plac zabaw.

(rk)

PREZYDENT NA 96 FM
w każdą środę o godzinie 12:30 w Akademickim Radiu Index
tel. 68 326 96 96 **NA ŻYWO**

LATO MUZ WSZELAKICH • LATO MUZ WSZELAKICH • LATO MUZ WSZELAKICH • LATO MUZ WSZELAKICH • LATO MUZ WSZELAKICH • LATO MUZ WSZELAKICH

Sierpniowe muzy zapraszają!

Drugi miesiąc wakacji w mieście zapowiada się koncertowo! Sierpniowe wieczory będą okazją do muzycznych spotkań z muzyką klasyczną i rozrywkową. Zwieńczeniem Lata Muz Wszelakich będzie ukochany przez mieszkańców festiwal sztuki ulicznej w międzynarodowym wydaniu!

2 SIERPNIĄ, PIĄTEK

● **11.00 - BAJKI, BAJDY, BANIALUKI** - „Szewc Dratewka”, Teatr Rozrywki Trójkąt z Zielonej Góry; miejsce: amfiteatr im. Anny German.
● **20.00 - BLUESOWE NOCE** - koncert zespołu Cyrk Deriglasoff. Wykonanie: Olaf Deriglasoff (śpiew, banjo basowe, konferansjerka), Tomek Kasiuk (puzon, flugelhorn, akordeon, zaśpiewy i okrzyki), Grzegorz Pastuszka (helikon, zaśpiewy i okrzyki), Robert Kamalski (saksofon barytonowy, tenorowy, zaśpiewy i okrzyki), Grzegorz Wienczek (gitary, zaśpiewy i okrzyki), Robert Rasz (perkusja, zaśpiewy i okrzyki); miejsce: Klub Piekarnia Cichej Kobiety, impreza biletowana.

4 SIERPNIĄ, NIEDZIELA

● **19.00 - WIECZORY U LUTERANÓW** - koncert inauguracyjny „Wieczór z Janem Sebastianem Bachem”. Wykonanie: Cappella Viridimontana, Sirkka Liisa-Kaakinen-Pilch (skrzypce barokowe), Katarzyna Olszewska (skrzypce barokowe), prowadzenie: Elżbieta Kusz-Tracz, Jerzy Markiewicz; miejsce: kościół ewangelicki, impreza biletowana.

6 SIERPNIĄ, WTOREK

● **19.00 - LATO Z KULTURĄ ŻYDOWSKĄ** - recital Aleksandry Idkowskiej; miejsce: scena przy Filharmonii Zielonogórskiej.

7 SIERPNIĄ, ŚRODA

● **11.00-13.00 - NIE NUDZĘ SIĘ LATEM** - „Przemysłowa Zielona Góra - wspomnienie przeszłości”, spacer z przewodnikiem Ryszardem Bącalem; zbiórka: pl. Bohaterów, godz. 10.45.

8 SIERPNIĄ, CZWARTEK

● **20.00 - ZNANI NA WESOŁO I NIECO POWAŻNIEJ** - „Życie nie jest kiepskie”, recital Marzeny Kipiel-Sztuki; miejsce: amfiteatr im. Anny German.

9 SIERPNIĄ, PIĄTEK

● **11.00 - BAJKI, BAJDY, BANIALUKI** - „Bajka o Królowinie”, Kurnik Kultury z Zielonej Góry; miejsce: amfiteatr im. Anny German.
● **20.00 - A NIEBO GWIAZDZISTE NADE MNĄ...** - pokaz nieba przy wykorzystaniu teleskopu astronomicznego, warunkiem jest bezchmurne niebo; miejsce: Winne Wzgórze przy Palmiarni.

10 SIERPNIĄ, SOBOTA

● **20.00 - BLUESOWE NOCE** - koncert zespołu Szule-

rzy. Wykonanie: Emilia Wikarska (śpiew), Marcin Szulkowski (gitara), Marek Wikarski (gitara basowa, kontrabas), Miłosz Szulkowski (perkusja), Jacek Karpowicz (harmonijka); miejsce: Klub Piekarnia Cichej Kobiety, impreza biletowana.

● **20.00-24.00 - NOC SPADAJĄCYCH GWIAZD**, Centrum Nauki Keplera - Planetarium Wenus zaprasza do Muzeum Etnograficznego w Zielonej Górze-Ochli (szczegóły w ramce obok).

● **20.00 - A NIEBO GWIAZDZISTE NADE MNĄ...** - pokaz nieba przy wykorzystaniu teleskopu astronomicznego, warunkiem jest bezchmurne niebo; miejsce: Winne Wzgórze przy Palmiarni.

11 SIERPNIĄ, NIEDZIELA

● **19.00 - WIECZORY U LUTERANÓW** - koncert kameralny „Wieczór zielonogórski”. Wykonanie: Trio Stroikowe Reed Connection, Grupa Śpiewu Białego Drewna, prowadzenie: Elżbieta Kusz-Tracz, Jerzy Markiewicz; miejsce: kościół ewangelicki, impreza biletowana.

● **20.00 - A NIEBO GWIAZDZISTE NADE MNĄ...** - pokaz nieba przy wykorzystaniu teleskopu astronomicznego, warunkiem jest bezchmurne niebo; miejsce: Winne Wzgórze przy Palmiarni.

14 SIERPNIĄ, ŚRODA

● **17.00-19.00 - NIE NUDZĘ SIĘ LATEM** - „Tego już nie zobaczysz - miasto jakie pamiętam z dzieciennych lat”, spacer z przewodnikiem Januszem Kapałą; zbiórka: pl. Bohaterów, godz. 16.45.

● **20.00 - VIVA SANTANA** - koncert Leszka Cichońskiego i Jose Torresa z zespołem; miejsce: polana przed amfiteatrem im. Anny German.

15 SIERPNIĄ, CZWARTEK

● **15.00-23.00 - I OGÓLNO-POLSKI ZŁOT FANÓW KABARETU POTEM**; miejsce: polana przed amfiteatrem im. Anny German.

● **16.00 - GRILLOWANIE Z ABBA**; miejsce: polana przed amfiteatrem im. Anny German.

16 SIERPNIĄ, PIĄTEK

● **11.00 - BAJKI, BAJDY, BANIALUKI** - „Złota Rybka”, Teatr Żelazny z Katowic; miejsce: amfiteatr im. Anny German.

● **12.00-23.00 - I OGÓLNO-POLSKI ZŁOT FANÓW KABARETU POTEM**; miejsce:



Fot. Paweł Stawarz/ ZOK

XXIII MIĘDZYNARODOWY FESTIWAL SZTUKI ULICZNEJ BUSKERBUS

Artyści z całego świata opanują deptak 30 i 31 sierpnia. W godz. 12.00-21.00 będzie można oglądać akrobatów, muzyków, tancerzy, magików... Udowodnią oni, że teatr może być powszechnie dostępny, a każde miejsce może posłużyć za scenę. Publiczność staje się częścią akcji, a każda brama, pomnik czy ławka - elementem scenografii. Motywami przewodnimi tegorocznej edycji są siła i precyzja. Artyści występują bezpłatnie, ich występy można nagradzać wrzucając datki do kapelusza.

polana przed amfiteatrem im. Anny German.

● **20.00 - BLUESOWE NOCE** - koncert zespołu Have Mercy. Wykonanie: Brian Barnett (śpiew, gitara, kazoo), Henry Heggen (śpiew, harmonijka, dzban), Chris Turner (śpiew, harmonijka, dzban), Michał Maass (śpiew, tarka); miejsce: Klub Piekarnia Cichej Kobiety, impreza biletowana.

18 SIERPNIĄ, NIEDZIELA

● **19.00 - WIECZORY U LUTERANÓW** - koncert kameralny „Dźwięki z powietrza zrodzone”. Wykonanie: Krzysztof Urbanik (organy), Kwintet Instrumentów Dętych Poznań Brass, prowadzenie: Elżbieta Kusz-Tracz, Jerzy Markiewicz; miejsce: ko-

ściół ewangelicki, impreza biletowana.

21 SIERPNIĄ, ŚRODA

● **17.00-19.00 - NIE NUDZĘ SIĘ LATEM** - „Zielonogórskie turystyczne ABC - to trzeba zobaczyć”, spacer z przewodnikiem Jolantą Łozińską; zbiórka: pl. Bohaterów, godz. 16.45.

22 SIERPNIĄ, CZWARTEK

● **20.00 - ZNANI NA WESOŁO I NIECO POWAŻNIEJ** - „4 tony podłogi”, komedii w monodram w wykonaniu Pawła Burczyka; miejsce: amfiteatr im. Anny German.

23 SIERPNIĄ, PIĄTEK

● **11.00 - BAJKI, BAJDY, BANIALUKI** - „Kapelusz Pani Wrony”, Teatr Lalki i Aktora

z Wałbrzycha; miejsce: amfiteatr im. Anny German.

24 SIERPNIĄ, SOBOTA

● **20.00 - BLUESOWE NOCE** - koncert Melani Charles. Wykonanie: Melanie Charles (wokal, flet), Joel Holmes (piano); miejsce: Klub Piekarnia Cichej Kobiety, impreza biletowana.

● **21.00 - LETNIE WIECZORY PRZY FONTANNIE** - pokaz światła, laserów, gra fontann, tancerze, a to wszystko przy akompaniamencie BachUs Classic Orchestra; miejsce: pl. Bohaterów, przy fontannie.

25 SIERPNIĄ, NIEDZIELA

● **12.00 - Z KSIĄŻKĄ NA LEŻANKU. SPOTKANIE Z...** Krzysztofem Zanussi; miejsce: Biblioteka im. C. Norwida.

● **19.00 - WIECZORY U LUTERANÓW** - koncert finałowy „Solo i w duecie”. Wykonanie: Jarosław Nadzyci (skrzypce), Karol Marianowski (wiolonczela), prowadzenie: Elżbieta Kusz-Tracz, Jerzy Markiewicz; miejsce: kościół ewangelicki, impreza biletowana.

26 SIERPNIĄ, PONIEDZIAŁEK

● **18.00 - CORNO BRASS MUSIC FESTIVAL** - „Jak zdrowo i wygodnie stać, siedzieć i leżeć w życiu codziennym” - warsztaty z Magdaleną Kędzior; miejsce: sala witrażowa Muzeum Ziemi Lubuskiej.

27 SIERPNIĄ, WTOREK

● **19.00 - CORNO BRASS MUSIC FESTIVAL** - koncert rozrywkowy. Wykonanie: Adam Rapa (trąbka), Roland Szentpali (tuba), Jacek Obstarzyk (fortepian); miejsce: sala kameralna Filharmonii Zielonogórskiej.

28 SIERPNIĄ, ŚRODA

● **19.00 - CORNO BRASS MUSIC FESTIVAL** - koncert kameralny artystów festiwalu. Wykonanie: Frank Lloyd, Tomasz Hajda, Tomer Maschkowski, Brandt Attema, Alec Frank Gemmill, Michał Szczerba, Akiko Nikami, Natalia Domańska, Wioletta Fluda; miejsce: sala witrażowa Muzeum Ziemi Lubuskiej.

● **19.00-21.00 - NIE NUDZĘ SIĘ LATEM** - „Zielona Góra by Night”, spacer z przewodnikiem Jadwigą Binder; zbiórka: pl. Bohaterów, godz. 18.45.

29 SIERPNIĄ, CZWARTEK

● **19.00 - CORNO BRASS MUSIC FESTIVAL** - koncert muzyki filmowej. Wykonanie: James Thatcher (Holly-

wood Studio) oraz uczestnicy i pedagodzy warsztatów; miejsce: sala MCM Filharmonii Zielonogórskiej; impreza biletowana.

● **20.00 - ZNANI NA WESOŁO I NIECO POWAŻNIEJ** - „Subiektywnie”, recital Jaka Bończyka; miejsce: amfiteatr im. Anny German.

30 SIERPNIĄ, PIĄTEK

● **11.00 - BAJKI, BAJDY, BANIALUKI** - „Słownik”, Teatr Cztery Kąty z Zielonej Góry; miejsce: amfiteatr im. Anny German.

● **12.00-21.00 - MIĘDZYNARODOWY FESTIWAL SZTUKI ULICZNEJ BUSKERBUS ZIELONA GÓRA 2019** - prezentacje artystów ulicznych; miejsce: deptak.

● **19.00 - CORNO BRASS MUSIC FESTIVAL** - koncert symfoniczny. Wykonanie: Simon Höfele, Jan Harasimowicz (trąbki), Samuel Seidenberg (waltornia), György Gyivicsan, Tomasz Hajda, Edgar Manyak, Tomer Maschkowski (puzony), Roland Szentpali (tuba), z towarzyszeniem Orkiestry Symfonicznej Filharmonii Zielonogórskiej pod kierunkiem Norberta Twórczyńskiego; miejsce: sala MCM Filharmonii Zielonogórskiej, impreza biletowana.

● **21.00 - NOCNE OBSERWACJE NIEBA**, miejsce: Zielonogórski Ośrodek Kultury - filia w Starym Kisielinie (pałac).

● **22.00 - MIĘDZYNARODOWY FESTIWAL SZTUKI ULICZNEJ BUSKERBUS ZIELONA GÓRA 2019** - klub festiwalowy; miejsce: Klub Piekarnia Cichej Kobiety.

31 SIERPNIĄ, SOBOTA

● **12.00-21.00 - MIĘDZYNARODOWY FESTIWAL SZTUKI ULICZNEJ BUSKERBUS ZIELONA GÓRA 2019** - prezentacje artystów ulicznych; miejsce: deptak.

● **19.00 - CORNO BRASS MUSIC FESTIVAL** - koncert finałowy. Wykonanie: Adam Rapa (trąbka), Simon Höfele (trąbka), Jan Harasimowicz (trąbka), Andrew Stone-Fewings (trąbka), György Gyivicsan (puzon), Tomasz Hajda (puzon), Tomer Maschkowski (puzon basowy), Michał Szczerba (róg), Gabriel Czopka (róg), Łukasz Łacny (róg), Piotr Kowalski (róg), Roland Szentpali (tuba), Jacek Obstarzyk (fortepian); miejsce: sala MCM Filharmonii Zielonogórskiej, impreza biletowana.

● **22.00 - MIĘDZYNARODOWY FESTIWAL SZTUKI ULICZNEJ BUSKERBUS ZIELONA GÓRA 2019** - klub festiwalowy; miejsce: Klub Piekarnia Cichej Kobiety. (dsp)

PIŁKA NOŻNA - NIEZBĘDNIK KIBICA III i IV liga

KS LECHIA ZIELONA GÓRA

Zmiany, zmiany, zmiany - tak można podsumować krótki, ale intensywny czas w Lechii Zielona Góra, która jeszcze nie spełnia dwa miesiące temu świętowała awans do III ligi jako Falubaz Gran-Bud. Beniaminek rozgrywek zakończył oficjalną współpracę z klubem żużlowym i odtąd futbol w Zielonej Górze znów będzie kojarzony z Lechią. Po przemianach za stery w klubie chwycił Karol Krępa, który jest obecnie prezesem i jedynym właścicielem III-ligowca. - Zaczynamy od zera. Nie ma starych długów, zostały spłacone. Trupy z szafy już nie wypadają - przyznaje K. Krępa, który cieszy się z powrotu do nazwy Lechia.

76 punktów, w tym 13 przewagi nad drugim zespołem, 24 zwycięstwa, 4 remisy i 2 porażki - to efektowne IV-ligowe liczby, które są już jednak miłą historią i na nikim wrażenia w III lidze nie robią. Poprzeczka idzie mocno w górę, ale w klubie chcą grać ładny dla oka, ofensywny futbol. - Chcemy, żeby piłkarz miał przyjemność z gry. Jeżeli gra



KADRA

BRAMKARZE: Łukasz Budzyński, Karol Kubasiewicz, Michael Mikołajczuk. OBRONCY: Jakub Budziński, Bartosz Dziubański, Sebastian Górski, Mariusz Kaczmarczyk, Kacper Lechowicz, Rafał Ostrowski, Kornel Wieczorek, Sebastian Żukowski. POMOCNICY: Aron Athenstadt, Jakub Babij, Patryk Boksiński, Dawid Czarnecki, Łukasz Garguła, Maciej Górecki, Jan Izdebski, Artur Małecki, Alan Srebnik, Damian Stachurski, Daniel Tomaszewski, Jan Ziola, Mateusz Lisowski, Michał Łokietek. NAPASTNICY: Bartosz Konieczny, Kacper Konsewicz, Wojciech Okińczyc, Konrad Sitko. W TRAKCIE ZAŁATWIANIA: Mateusz Lisowski (Legia Warszawa), Michał Łokietek (Śląsk Wrocław). Prezes: Karol Krępa, dyrektor: Krzysztof Stacewicz, trener: Andrzej Sawicki, asystent i trener bramkarzy: Mirosław Kasprzak, kierownik: Józef Nieśpiał, fizjoterapeuta: Joanna Sosińska. Fot. Marcin Krzywicki

jest poukładana, to kibic też ma przyjemność. Taki styl obarczony jest, oczywiście, dużym ryzykiem

- mówi Maciej Murawski, szef akademii swojego imienia, który wspiera działania pierwszego ze-

społu. „Muraś” był w gronie ludzi, którzy ścignęli do Zielonej Góry byłego reprezentanta Polski Łu-

kasza Gargułę. - Chcemy się utrzymać spokojnie w III lidze - kreśli cel na ten sezon K. Krępa. (mk)

TERMINARZ RUNDY JESIENNEJ W III LIDZE

- 1. kolejka, 3 sierpnia:** Rekord Bielsko-Biała (dom), 16.00
- 2. kolejka, 10 sierpnia:** Foto-Higiena Gać (wyjazd), 17.00
- 3. kolejka, 17 sierpnia:** Ślęza Wrocław (dom), 16.00
- 4. kolejka, 24 sierpnia:** MKS Kluczbork (wyjazd), 17.30
- 5. kolejka, 31 sierpnia:** Górnik II Zabrze (dom), 16.00
- 6. kolejka, 7 września:** Piast Żmigród (wyjazd), 16.00
- 7. kolejka, 14 września:** Gwarek Tarnowskie Góry (dom), 16.00
- 8. kolejka, 21 września:** Miedź II Legnica (wyjazd), 16.00
- 9. kolejka, 29 września:** Stal Brzeg (dom), 14.00
- 10. kolejka, 5 października:** Ruch Chorzów (wyjazd), 15.00
- 11. kolejka, 13 października:** ROW 1964 Rybnik (dom), 14.00
- 12. kolejka, 19 października:** Polonia Bytom (wyjazd), 15.00
- 13. kolejka, 27 października:** Śląsk II Wrocław (dom), 14.00
- 14. kolejka, 3 listopada:** Ruch Chorzów (dom), 13.00
- 15. kolejka, 9 listopada:** LZS Starowice Dolne (wyjazd), 14.00
- 16. kolejka, 17 listopada:** Pniówek Pawłowice Śląskie (dom), 13.00
- 17. kolejka, 23 listopada:** Zagłębie II Lubin (wyjazd), 13.30

TS MASTERCHEM PRZYLEP

Bardzo interesująco zapowiada się sezon w lubuskiej IV lidze. Nie brakuje chętnych do awansu, są ciekawi beniaminkowie i zawsze groźne ekipy, z kilkuletnim stażem na tym szczeblu rozgrywek. W tym ostatnim gronie chce być też TS Masterchem Przylep, choć w klubie postanowili nieco przewietrzyć skład. Odeszli trzej najbardziej doświadczeni gracze, filary drużyny: Paweł Dzikowicz, Krzysztof Marczak i Wojciech Popielecki. Nowe twarze to m.in. znani z lubuskich boisk: Maciej Brzeźniak, Bartosz Olejniczak, Michał Sucharek i Krystian Seredyński. - Mam nadzieję, że będziemy w pierwszej trójce-piątce ligi - mówi Andrzej Boczkowski, trener IV-ligowca, który prowadzi zespół od rundy wiosennej. Poprzedni sezon TS skończył na 5. miejscu. Ogromnym problemem były jednak kontuzje. - Nawet bramkarze musieli grać w polu - wspomina A. Boczkowski, wierząc, że tym razem będzie inaczej. Kandydatów do czołowych lokat nie brakuje. - Na pewno mocni będą spadkowicze z Gorzowa, czyli Stilon i Warta. Słyszałem, że zbiorą się Zbąszynek i Przybyszów.



KADRA

BRAMKARZE: Przemysław Król, Jakub Marczak. OBRONCY: Mateusz Bartczak, Przemysław Bitner, Michał Czarnecki, Łukasz Król, Karol Łyczko, Bartosz Olejniczak. POMOCNICY: Patryk Jasiak, Marcin Jasiński, Szymon Król, Tobiasz Samek, Wojciech Zawistowski, Maciej Brzeźniak, Michał Sucharek, Krystian Seredyński, Adrian Topolski, Karol Haraś. NAPASTNICY: Piotr Piwowarski, Jakub Jakubczak. Prezes: Witold Wiśniewski, trener: Andrzej Boczkowski, trener-koordynator: Tadeusz Makowski, kierownik drużyny: Robert Jantos. Fot. Marcin Krzywicki

Gubin jak zwykle będzie mocny. Nie wiadomo, jak tam Rzepin. Myślę, że 8-9 drużyn będzie bardzo wy-

równanych i liczę, że my też będziemy w tym gronie - dodaje trener ekipy z Przylepu. Poza wynikiem spor-

towym w klubie planują wprowadzać do IV-ligowego składu jak najwięcej młodzieży. (mk)

● W następnym numerze „Łącznika” zaprezentujemy zielonogórskie drużyny z klasy okręgowej i A-klasy

TERMINARZ RUNDY JESIENNEJ W IV LIDZE

- 1. kolejka, 10 sierpnia:** Dąb Przybyszów (dom), 11.00
- 2. kolejka, 15 sierpnia:** Carina Gubin (wyjazd) 18.00
- 3. kolejka, 18 sierpnia:** Pogoń Świebodzin (dom) 17.00
- 4. kolejka, 24 sierpnia:** Korona Koźuchów (wyjazd), 17.00
- 5. kolejka, 1 września:** Spójnia Ośno Lubuskie (dom), 17.00
- 6. kolejka, 7 września:** Warta Gorzów (wyjazd), 17.00
- 7. kolejka, 15 września:** Pogoń Skwierzyna (dom), 16.00
- 8. kolejka, 21 września:** Czarni Żagań (wyjazd), 15.00
- 9. kolejka, 28 września:** Meprozet Stare Kurowo (dom), 15.00
- 10. kolejka, 5 października:** Piast Iłowa (wyjazd), 15.00
- 11. kolejka, 12 października:** Polonia Słubice (dom), 15.00
- 12. kolejka, 19 października:** Tęcza Homanit Krosno Odr. (dom), 15.00
- 13. kolejka, 26 października:** Syrena Zbąszynek (wyjazd), 14.00
- 14. kolejka, 2 listopada:** Stilon Prosupport Gorzów (dom), 14.00
- 15. kolejka, 9 listopada:** Steinpol-Iłanka Rzepin (wyjazd), 14.00

ŻUŻEL

Po derbach trudne mecze

Niektórzy mówią, że to był mecz Stelmetu Falubazu z Bartoszem Zmarzlikiem. Lider trully.work Stali Gorzów zdobył blisko połowę punktów z dorobku całego zespołu. Zielonogórzanie nie dali szans rywalom, wygrywając w lubuskich derbach wysoko i pewnie 57:33.

Gdy na torze był lider gorzowian, a do tego Patryk Dudek i Martin Vaculik, to na trybunach mało kto siedział. Wyścigi tych panów były uczcą. Świetnie też prezentowali się Michael Jepsen Jensen oraz Piotr Protasiewicz, którzy zdobyli po 11 punktów. „PePe” pod koniec ostatniego biegu jechał na wysokości parku maszyn z wyciągniętą w górę pięścią. - Nie pamiętam, w szoku byłem ciężkim! - zaśmiał się, gdy został zapytany o ten gest kapitan zielonogórzan, ale po chwili dodał: - Cieszę się, bo sprawia mi to radość. Przez dwa tygodnie ciężko pracowaliśmy i nie poszło to na marne.

Protasiewicz „frულა” pod płotem, ale jeździć można było wszędzie. Nad torem piał z zachwytem m.in. Zmarzlik, zdobywca 15 punktów w sześciu startach. - Świetny tor. Mogłem się napędzać po dużej, wychodzić też z krawężnika. Świetny tor do ścigania i



Michael Jepsen Jensen (prowadzi) odjechał przeciwko gorzowianom swój najlepszy mecz w tym sezonie
Fot. Marcin Krzywicki

dobrego żuźla - dodał lider Stali.

Komu gratulować dobrej nawierzchni? W programie zawodów obok funkcji „tormistrz” pojawiło się nowe nazwisko - Tomasza Potońca. - Pracujemy nadal w tym samym zespole, w jakim zaczęliśmy sezon, aczkolwiek trochę rozdzieliliśmy

niektóre obowiązki, żeby nie wszystko było na barkach jednej osoby - wyjaśnił Adam Skórnicki, trener Stelmetu Falubazu. Tor taki sam jak na treningu? To największa pochwała dla ludzi, którzy odpowiadają za przygotowanie nawierzchni.

W piątek, 2 sierpnia zielonogórzanie czeka wyjazd

w jedno z najtrudniejszych miejsc PGE Ekstraligi. Toru w Grudziądzu nie zdobyła nawet piekielnie silna Fogo Unia Leszno, która wywiozła stamtąd remis. W Zielonej Górze o wynik drzeć trzeba było natomiast do ostatniej gonitwy. Stelmet Falubaz pokonał w kwietniu MR Garden GKM

46:44. - Czekają nas ciężkie wyjazdy do pretendenta do fazy play-off. Będzie zacięty pojedynek. Z pozytywnych rzeczy: to grudziądzanie muszą, a my będziemy bardzo chcieli - prognozuje Skórnicki. Falubaz jest w PGE Ekstralidze trzeci i o 3 „oczka” wyprzedza czwartą GKM. Piątkowy mecz rozpocznie się o 18.00. Przed rokiem w Grudziądzu kibice Falubazu miny mieli nietęgą. Zielonogórcy żużlowcy zdobyli wówczas ledwie 35 punktów.

Zielonogórzanie o 4 punkty wyprzedza w tabeli Betard Sparta Wrocław, z którą mecz przy W69 w niedzielę, 11 sierpnia (19.30). Będzie to ostatni pojedynek rundy zasadniczej w Winnym Grodzie. Po tym meczu ekipie Adama Skórnickiego pozostanie już tylko do rozegrania spotkanie w Toruniu z Get Well, który pożegna się po tym sezonie z najwyższą klasą rozgrywkową. Następnie nastanie czas play-offów i walki o medale. (mk)

KOSZYKÓWKA

Nowy asystent

Mariusz Niedbalski dołącza do sztabu szkoleniowego Stelmetu Enei BC Zielona Góra. Z trenerem Żanem Tabakiem pracował już w Treflu Sopot.

42-letni Niedbalski ostatnio był pierwszym trenerem Miasta Szkła Krosno. Jako szkoleniowiec, w 2013 roku, poprowadził reprezentację Polski do lat 20 do mistrzostw Europy dywizji B. - Jest tradycją, że każdy trener, który przychodzi w nowe środowisko, chce mieć swojego asystenta - wyznał Janusz Jasiński, właściciel klubu, który zaznaczył, że chciał, aby to był trener z Polski. - Trzeba rozwijać polską myśl trenerską, a jak ma się ją rozwijać, jak nie poprzez pracę i podglądanie innych szkoleniowców. Tak było choćby z trenerem Gronkiem - dodał J. Jasiński. W sztabie szkoleniowym Stelmetu będzie też dotychczasowy asystent Arkadiusz Miłoszewski.

Wystartowała także sprzedaż karnetów na sezon 2019/2020. Prawo pierwokupu karnetów „open”, które uprawniają do wejścia na wszystkie spotkania, zarówno Energa Basket Ligi, jak i rozgrywek VTB, mają fani, którzy posiadali tego typu wejściówki również w minionym sezonie. - Pierwokup obowiązuje do 14 sierpnia, następnie reszta karnetów trafi do ogólnej sprzedaży - poinformowała Katarzyna Marciniak z działu marketingu. Przewidziane są także osobne karnety, dedykowane tylko polskim rozgrywkom i osobne lidze VTB. - Zrównaliśmy ceny biletów na polską ligę i ligę VTB. To największa zmiana względem minionego sezonu - dodała K. Marciniak. Wyjątkiem będą mecze z euroligowcami: CSKA oraz Chimkami Moskwa, a także Zenitem Sankt Petersburg. (mk)

TRÓJBÓJ

Niespodziewany sukces!

Dwa medale, w Sofii, zdobyła w mistrzostwach świata w trójbój do lat 17 Nela Szczur z ZKS-u Drzonków. - W ogóle się tego nie spodziewałam! - przyznała zawodniczka.

15-latką w stolicy Bułgarii sięgnęła po brązowy medal w rywalizacji drużynowej oraz po srebro w konkurencji kobiecych sztafet wspólnie z Pauliną Myrdą. Młode Polki zostały wyprzedzone tylko przez reprezentantki Japonii. - Rywalizacja była bar-

dzo zacięta. Po pływaniu byłśmy drugie. Udało się to finalnie utrzymać, choć na trasie biegu nawet prowadziłyśmy - wspomina Nela Szczur. Najniższy stopień podium w drużynie to owoc indywidualnych startów białoczerwonych. Zawodniczka ZKS-u Drzonków uplasowała się na szóstym miejscu.

Trójbój to pływanie i bieg ze strzelaniem. Do pełnego pięcioboju brakuje jeszcze tylko szermierki i jeździectwa. - Trójbój to jest baza i najważniejszy element pięcioboju - zaznacza Marcin Horbacz, były pięcioboista i dwukrotny olimpijczyk, obecnie trener.

Młoda reprezentantka swoją przygodę ze sportem

zaczęła od pływania, choć w trójbójcu najmocniej czuje się w konkurencji biegowej. - Nela jest bardzo skromna. Na pływalni też osiąga bardzo dobre rezultaty, niewiele ustępuje wynikom seniorów, a jej bieg rzeczywiście jest na bardzo wysokim poziomie - ocenia M. Horbacz.

Utalentowana zawodniczka ma też dobre serce. Zdecydowała się przekazać srebrny „krążek” z mistrzostw świata na licytację. Dochód z niej zasili leczenie Jana Mieszkielę. 14-letni chłopiec uprawiał szermierkę. Teraz walczy z poważną chorobą, guzem pnia mózgu. (mk)



Nela Szczur świetnie zaprezentowała się w Sofii
Fot. Marcin Krzywicki

SIATKÓWKA

Wymagająca grupa

Nie na północ, a na południe kraju będą jeździć w przyszłym sezonie II-ligowi siatkarze AZS-u Uniwersytetu Zielonogórskiego. Akademicy trafili do grupy 4., jak powszechnie wiadomo - trudniejszej.

Aqua-Zdrój Wałbrzych, Bielawianka-Bester Bielawa, Chrobry Głogów, Ikar Legnica, Ziemia Milicka, Olavia Oława, Rosiek Syców, a także mocne lubuskie zespoły: Astra Nowa Sól i Sobieski-Arena Żagań, to rywale zielonogórzan w nadchodzącym sezonie. W poprzednim se-

zonie akademicy grali w grupie 1. - Na pewno czeka nas ciężkie zadanie - mówi Wiktor Zasowski, grający trener AZS-u. - Plus jest taki, że wyjazdy będą bliższe, ale siła tej grupy jest nieprawdopodobna - uważa szkoleniowiec. Akademicy będą grać z zespołami, które otwarcie mówią o chęci awansu do I ligi. W tym gronie są głogowianie, nowosolanianie czy wałbrzyskanie. Przygotowania do nowego sezonu zielonogórzanie zaczną 27 sierpnia i będą trenować u siebie. - Będziemy mieli dwa treningi dziennie - zaznacza trener. W planie jest m.in. tradycyjny Turniej Winobraniowy, który odbędzie się 7-8 września. (mk)



Wiktor Zasowski po rocznej przerwie znów będzie pierwszym trenerem AZS-u
Fot. Marcin Krzywicki

BIEGI

„Bachus” po staremu

7 września odbędzie się 34. edycja Nocnego Biegu Bachusa. Najpopularniejsza sportowa impreza podczas Winobrania powróci na starą trasę. Uczestnicy wystartują o godzinie 19.00 na ulicy Bohaterów Westerplatte i w sumie pokonają 10 km. - Dalej biegniemy ulicą Ułańską, al. Niepodległości i podbieg ulicą Bankową. Potem przez pl. Matejki do ulicy Drzewnej. Następnie ulicami Jedności i Reja wracamy na Westerplatte - informuje Wacław Hansz, prezes Lubuskiego Towarzystwa Krzewienia Kultury Fizycznej, organizator zmagania. Uczestnicy pokonają cztery pętle. Zapisy prowadzone są na stronie www.super-sport.com.pl. Limit wynosi 400 miejsc. (mk)

BIEGI

Jubileuszowy parkrun

Miłośnicy biegania w każdą sobotę o 9.00 wspólnie pokonują dystans 5 km. Przemierzają ścieżki biegowe za halą tenisową MOSiR. W sobotę, 10 sierpnia spotkają się po raz kolejny, będą to zarazem pierwsze urodziny tej inicjatywy w mieście. - Biegi parkrun przeznaczone są dla każdego, bez względu na biegowy staż, rezultaty czy też wiek - zachęcają organizatorzy. Udział jest bezpłatny, na podstawie jednorazowej rejestracji w systemie parkrun. Uzyskany kod uczestnika pozwala na udział w dowolnej liczbie biegów, nie tylko w Zielonej Górze. Rezultaty zapisywane są w profilach uczestników i przesyłane na ich adres poczty elektronicznej. (mk)

TENIS ZIEMNY

Martyna najlepsza!

Tenistka GTK Nafta Zielona Góra, Martyna Kubka została mistrzynią Europy juniorek w grze deblowej, wspólnie z Weroniką Baszak z Wrocławia. Polki rywalizowały w szwajcarskim Klosters. W finale pokonały Białorusinki: Wiktorię Kanapatskaję - Annę Kubariewą 6:1 i 7:5. W grze pojedynczej Kubka dotarła do drugiej rundy, w której odpadła po meczu z Czeszką Kristyną Lavickową, 7:5, 4:6, 6:7. To świetny czas dla zielonogórzanki, która w lipcu sięgnęła po złoto 93. edycji mistrzostw kraju w deblu. Kubka w Gliwicach grała w parze z Weroniką Flakowską. Teraz przed utalentowaną tenisistką z naszego miasta start w juniorskim US Open. (mk)



Budowa domów przy ul. Konicza – skrzyżowanie ul. Podgórznej z ul. Waryńskiego. Widok od strony ul. Lwowskiej.
Fot. Bronisław Bugiel



Gotowe osiedle zimą. Po prawej stronie widać trzepak, któremu poświęcone jest to wydanie spacerownika.
Fot. Bronisław Bugiel

SPACEROWNIK ZIELONOGÓRSKI ODC. 321

Zielonogórczan letnie zabawy

Zajechałem na moją ukochaną ulicę Wesolą i nagle odkryłem, że na miejscu starego trzepaka stoi jakiś samochód. Wyobraźcie sobie: mój trzepak odszedł w niebyt! Przecież kiedyś siedziało na nim pół osiedla. Raczej powinien trafić do muzeum niż na skup złomu...

- Czyżniewski! W samej Zielonej Górze takich trzepaków były setki, a w Polsce dziesiątki tysięcy. Musiałbyś utworzyć dla nich osobne muzeum – moja żona z okazji wakacji łaskawie „zapomniała” o moim patelni (przypało to młodszemu pokoleniu Czyżniewskich). Zamilkłem z oburzenia, dopiero po chwili zrozumiałem, że żona nie potrafi zrozumieć moich emocji związanych z trzepakiem, bo ona wraz z małolatami z okolicy raczej siedziała na... płocie. Trochę lat zleciało od tego czasu...

Postanowiłem sprawdzić, czy trzepak wywołuje jeszcze jakieś emocje i na Facebooku opublikowałem zdjęcie Czesława Łuniewicza przedstawiające to niezwykle pożyteczne urządzenie. To skan z negatywu, a te zawsze wywołują we mnie niepokój. Widzimy awers czy rewers? Jak odnaleźć sfotografowane miejsce, jeżeli widzimy wszystko w odwrotnym kierunku? Tak było i w tym przypadku. Na szczęście, szybko odkryłem, że fotkę trzeba „obrócić”. Moim zdaniem to ul. Konicza.

- To jest chyba ul. Konicza. Moje podwórko – stwierdził Leszek Groński.

- Tak, to trzepak na Konicza – potwierdziła Henryka Strzelczyk.

- Oczywiście, ul. Konicza, widzę balkon mojej teściowej – dopisała się Karyn Konieczna. - Teraz trzepaki są tak skonstruowane, żeby dzieci nie mogły dosięgnąć poręczy, więc nie ma przewijania się, ale dywanika do wytrzepania też dziecku nie możesz dać, bo nie dosięgnie (my musieliśmy trzepać chodniczki, a one nawet nie muszą szukać wymówek).

Problem z lokalizacją rozwiązał Dariusz Lesniak: - To trzepak przy ul. Konicza 18. Mieszkam w tym bloku. Tylko ławka została przeniesiona na tył trzepaka.

Jesteśmy na os. Wazów II. Dzisiaj chyba już nikt nie używa tej osiedlowej numeracji, ale pół wieku temu zielonogórskie osiedla, te położone na wschodzie miasta, nazywano: Wazów I, Wazów II i Wazów III.

Po wybudowaniu pod koniec lat 50. osiedli przy ul. Chrobrego i Wyspiańskiego przysłała kolej na następne tereny. W 1958 r. powstała koncepcja zbudowania miejskiej obwodnicy. Jej elementem stała się ul. Waryńskiego. Wzdłuż niej zbudowano nowe osiedle. A na jego zapleczu powstawała uczelnia. Początkowo miało to być Studium Nauczycielskie, później Wyższa Szkoła Inżynierska. Na początku lat 60. królowały tutaj łaki.

Nas interesują budynki przy ul. Konicza. Do jednego z nich, niedaleko skrzyżowania, w 1962 r. wprowadziła się Maria Ogińska. - Wcześniej mieszkaliśmy w wynajmowanym pokoju. Teraz mieliśmy własne mieszkanie o powierzchni 38 mkw. Pokój z kuchnią – opowiadała mi M. Ogińska. - Rozebraliśmy szafę w przedpokoju, wykorzystaliśmy wnękę i powstało mieszkanie dwupokojowe.

To był dom kilka metrów od ul. Podgórznej, po której wciąż suną samochody. Wtedy ruch był jeszcze niewielki. W 1964 r. rozpoczęła się budowa bloków po drugiej stronie ulicy na os. Wazów III.

My jednak zostaniemy na Konicza. Tam stanął trzepak widoczny na zdjęciu.



Trzepak przy ul. Konicza. Od lewej jest Renata Gierkowska (dzisiaj Renata Lewandowska) i jej brat Krzysztof Gierkowski oraz Bogdan i Krzysztof Matczukowie.
Fot. Czesław Łuniewicz zbiory Archiwum Państwowe w ZG

- Cudny trzepak mieliśmy na Wazów, oczywiście koło śmietnika. Jak tam życie towarzyskie kwitło... - wspomina Roma M. Matuszewska. - Ile się wisało pod trzepakiem. Tradycyjna ławeczka mieściła w czasie zabaw niesamowitą ilość dzieciaków. Wspólne zabawy latem do późnego wieczora. Dopiero wołanie rodziców przez okna i balkony przywoływało nas do domów. Guma, skakanki, dwa ognie, gra w palanta, zło dzieja i milicjanta. I pajda chleba często tylko z wodą i cukrem.

Agata Imańska-Flasza: - Ile rozmów i zabaw odbywało się przy trzepaku. Pamiętam, jak u mnie na podwórku bawiliśmy się w „raz dwa trzy Baba Jaga patrzy”, komu pierwszemu udało się dojść do trzepaka, ten wygrywał.

Krystyna Twardowska: - Wisałam notorycznie do 10. roku życia z przerwami na skakanke, gumę, grę w klasy, klipę, dwa ognie i jeszcze długo by wymieniać.

Regina Gołębiowska: - Och te trzepaki! Zobaczcie, jak wszystkie dzieci były sprawne fizycznie i uwielbiały te zabawy.

Krzysztof Moss: - Zapominacie miłe panie o bardzo popularnej grze w „Chłopa”, a chłopaki o „Wyścigu pokoju”. Właśnie w czasie

trwania owego [wyścigu] bawiliśmy się w to regularnie. Długa trasa, kapsle od piwa i pstrykało się tak, jak się umiało najszybciej!

Gosia Włodarczyk: - Zapomniałeś o kiczce i puszcze, jakież to były cudne czasy...

Roma M. Matuszewska: - Zapomniałam o wielu innych: chowanego, podchodach, pomidor, wszystko na tej słynnej ławeczce. Zawsze punktem zbornym był trzepak. Kapsle pamiętam. Nie wolno było dziewczynom deptać trasy „wyścigu”.

Renata Bilka: - Faktycznie, to było główne centrum towarzyskie. I nie trzeba było się umawiać. Wszyscy tam się spotykali.

To już wiemy – trzepak był centrum spotkań towa-

rzyskich. Kto jest na prezentowanym zdjęciu?

Odpowiedź na to pytanie przyszła z Ameryki. - Na tym zdjęciu jest mój mąż z bratem i ich koleżanka z jej bratem. My jesteśmy w Stacjach ponad trzydzieści lat. Dziękujemy bardzo za te zdjęcie! Niesamowitą przyjemność nam pan sprawił – odezwała się Beata Matczuk.

- To jest trzepak przy Konicza 22. Na zdjęciu jestem ja z bratem i z Krzysiem Matczukiem z bratem. Niesamowicie! - dodała Renata Lewandowska. I zagadka została rozwiązana.

Tomasz Czyżniewski codziennie nowe opowieści i zdjęcia
Fb.com/czyzniewski.tomasz